



Warszawa, dnia 22 lipca 2019 r.

Od: Kampania Przeciw Homofobii

ul. Solec 30 A
00-403 Warszawa

**Do: Prokurator Prokuratury Rejonowej
Warszawa-Śródmieście**

w Warszawie
ul. Krucza 38/42
00-512 Warszawa

ZAWIADOMIENIE O PODEJRZENIU POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA

Działając w imieniu stowarzyszenia Kampania Przeciw Homofobii (dalej **KPH**), jako uprawnione do jej łącznej reprezentacji – zgodnie z aktualnym odpisem z KRS stanowiącym załącznik nr 1 do niniejszego pisma - niniejszym zawiadamiamy o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na propagowaniu faszystowskiego i totalitarnego ustroju państwa poprzez publiczne ogłaszanie dystrybucji wraz z nakładem tygodnika „Gazeta Polska” oraz prezentowanie w mediach, w tym na portalu społecznościowym „Gazety Polskiej”, naklejek opatrzonych napisem „strefa wolna od LGBT”, które to naklejki jawnie nawiązują do symboliki, praktyk oraz podstaw ideologii nazistowskiej oraz są jej nośnikami, tj. przestępstwa z art. 256 § 1 w zb. z art. 256 § 2 KK.

Uzasadnienie

Stowarzyszenie Kampania Przeciw Homofobii jest powstałą w 2001 r. ogólnopolską organizacją pożytku publicznego działającą na rzecz równouprawnienia osób LGBT (lesbijek, gejów, osób biseksualnych oraz transpłciowych), a także podejmującą działania na rzecz promowania poszanowania dla praw człowieka i przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową. W toku wykonywania działań statutowych powzięliśmy wiedzę o następujących zdarzeniach.

17 lipca 2019 r. wydawca tygodnika „Gazeta Polska” publicznie, w tym na swoim fanpage w mediach społecznościowych, zapowiedział, że do numeru tygodnika, który ukazać się ma 24 lipca 2019 r. załączone zostaną wlepki/naklejki przedstawiające przekreślony okrąg z tłem w postaci tęczy oraz opatrzony napisem „Strefa wolna od LGBT” – załącznik nr 2 do zawiadomienia.

Treść powyższej naklejki w ocenie KPH w sposób jawny nawiązuje do nazistowskich praktyk podejmowanych od 1933 r. i mających na celu wykluczenie, prześladowanie, zastraszanie, przemieszczanie i w ostateczności eksterminację ludności żydowskiej. **Termin „Judenrein” (po polsku: „Wolny od Żydów”) oraz „Judenrein” (po polsku: „Oczyszczony z Żydów”) oznaczał teren/miasto (strefę), w której nie zamieszkują Żydzi.** Wiedzą powszechną jest to, w jaki sposób dochodziło do uznania danego obszaru za „Judenfrei” – w początkowej fazie funkcjonowania nazistowskiego państwa związane to było z przymusowymi deportacjami ludności pochodzenia żydowskiego, natomiast w latach wojennych z masową eksterminacją tej ludności. **Treść naklejki stanowi więc czyste powielenie nazistowskiego hasła i bezpośrednio wskazuje na dążenie do wyeliminowania na terenie oznaczonym taką naklejką osób LGBT.**

Należy przy tym wskazać, że stosowanie różnych dyskryminujących praktyk prześladowania, w tym **dążenie do izolowania, poniżenia, wykluczenia, wyeliminowania, oraz eksterminacji określonych mniejszości i grup społecznych stanowiło – i wciąż stanowi – jeden z konstytutywnych elementów ideologii faszystowskiej, nazistowskiej i innych totalitarnych ideologii.** Ideologie te dążyły do swoistej unifikacji społeczeństwa według jednego wzoru i podporządkowania jednostki zbiorowości, a potem państwu. To, co nie mieściło się w tej koncepcji, miało być wyeliminowane. Działania nazistów w okresie od 1933 r. wymierzone były nie tylko w Żydów, lecz również w inne grupy, wyróżnione na podstawie innych ich cech, w tym poglądów politycznych (prześladowanie m.in. komunistów), **ale także innej niż heteroseksualna orientacji seksualnej.** Wiedza na ten temat jest również powszechna, a obszernie informacje na ten temat zawiera nawet polska Wikipedia¹. Osoby homoseksualne uważane były za „zagrożenie dla rozwoju rasy” i porównywane do choroby, którą należy wyeliminować. Już od 1933 r. do obozów koncentracyjnych trafiały osoby LGBT, przenoszone tam właśnie ze

¹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Sytuacja_homoseksualist%C3%B3w_w_III_Rzeszy
kampania przeciw homofobii | campaign against homophobia | solec 30a | 00-403 warszawa
t +48 22 423 64 38 | f +48 22 630 83 37 | info@kph.org.pl | www.kph.org.pl
nip 521-32-04-077 | regon 015182682 | volkswagen bank polska sa 35 2130 0004 2001 0344 2274 0001
organizacja pożytku publicznego

względu na przypisaną im orientację. W całym okresie III Rzeszy wprowadzono ustawodawstwo mające na celu szykanowanie osób LGBT.

W ocenie KPH nie ma więc wątpliwości, że treść naklejki jest nawiązaniem do zbrodniczych praktyk nazistów, odwołuje się do podstawowych założeń ideologii totalitarnej i stanowi aprobatę dla takich przekonań.

W opinii KPH wyczerpane zostały więc znamiona przestępstw stypizowanych w art. 256 § 1 i 2 KK.

Po pierwsze naklejki są w ocenie KPH formą propagowania ideologii faszystowskiej i nazistowskiej. Jak wskazano powyżej, treść naklejek wprost nawiązuje do tych ideologii, ich podstawowych założeń oraz form działania. Jednocześnie można takie działanie sprawcy uznać za propagowanie. Zgodnie z orzecznictwem oraz poglądami doktryny, **prezentowanie takich haseł, jeśli wiąże się z ich aprobowaniem i dążeniem do ich upowszechnienia**² (czym niewątpliwie jest dystrybuowanie takich naklejek) realizuje znamię czasownikowe „propagowania”. Jak wskazał K. Wiak (Kodeks karny..., red. A. Grześkowiak, K. Wiak, s. 960), „w pojęciu propagowania występują dwa elementy: obiektywny – wyrażający się w podejmowaniu czynności polegających na **prezentowaniu**, szerzeniu, oraz subiektywny – w postaci **aprobowanego stosunku sprawcy do upowszechnianych treści, poglądów, połączonego z zamiarem zjednania**, przekonania do nich”. Również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 marca 2002 r. (I KZP 5/02) rozstrzygnął wątpliwości dotyczące znamienia „propagowania” wskazując, że propagowanie oznacza prezentowanie tego rodzaju ustroju, co może mieć postać każdego zachowania, którego treścią jest rozpowszechnianie wiedzy o nim, a więc także **wystawienie na widok publiczny symboli takiego państwa** czy też wykonywanie określonych gestów identyfikowanych z takim ustrojem. Jak wskazuje Przemysław Domagała „jest tak dlatego, że umieszczenie symbolu w przestrzeni publicznej lub swobodne posługiwanie się nim **oswaja z nim ludzi, sprawia, że jest on postrzegany jako coś zwyczajnego i akceptowalnego**, ułatwia przyjęcie za swoje treści, jakie on nosi. Z drugiej strony tego rodzaju oznakowanie przestrzeni wzmacnia więzi wewnątrz posługującej się danym symbolem grupy, buduje spójność wewnątrz niej, sprawia, że **utrwała się przywiązanie do tego, co znak symbolizuje**, i przez to czyni grupę atrakcyjną, ułatwiając pozyskanie aprobaty dla

² Kalitowski Michał. Art. 256. W: Kodeks karny. Komentarz, wyd. V. Wolters Kluwer, 2016.

niej jako takiej oraz dla jej celów. Reklama, a mamy tu do czynienia ze swoistym rodzajem reklamy, nigdy nie zwraca się do pojedynczego człowieka jako osobnego bytu, a zawsze w kontekście jego relacji z innymi. Nawet jeśli zdaje się docierać do jego najgłębszych motywacji i je wykorzystywać, zawsze przywołuje bliskich, grupę, społeczeństwo jako całość”³. Ponadto wskazać trzeba, że aby stwierdzić, że doszło do popełnienia tego przestępstwa nie jest konieczne aby sprawca miał szczegółową wiedzę na temat zasad faszyzmu. Wystarczy ogólna orientacja sprawcy w tych zasadach, m.in. dotycząca wyłączenia ze wspólnoty politycznej osób nienależących do swoiście pojmowanej „rasy panów” i ich wyeliminowania z życia wspólnoty. Taki poziom wiedzy ma, zgodnie z orzecznictwem, charakter notoryjny⁴.

Niewątpliwie również doszło w niniejszej sprawie do publicznego prezentowania treści propagujących faszystowski i totalitarny ustrój państwa, co penalizowane jest w art. 256 § 2 KK.

W związku z powyższym domagamy się pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy opisanego czynu.

Załączniki:

1. Odpis aktualny z KRS
2. Wydruk wpisu w portalu Facebook

³ Domagała Przemysław. Jeszcze o propagowaniu faszystowskiego ustroju państwa w świetle polskiego prawa karnego (kilka uwag na marginesie artykułu prof. Witolda Kuleszy). Państwo i Prawo, 2019, nr 5. s. 116-129.

⁴ Postanowienie SN z 1.09.2011 r., V KK 98/11